

Artykuł o badaniach psychologicznych

Nauka, Filozofia i Religia

Teoria reinkarnacji

Dusza Joanny de Ângelis, w pierwszym przesłaniu książki Vida Feliz (Szczęśliwe życie), psychografii Divaldo Franco, pisze, że "podczas gdy życie się rozwija,

Logiczna odpowiedź na te pytania prowadzi do Reinkarnacji, drugiego słowa w języku Bożym. Zadośćuczynienie i stopniowe doskonalenie Ludzkości jest celem

naczenia, swojej historii, w której szczęście i nieszczęście, sukces i porażka zależą tylko od niej samej, od wyborów, jakich dokonuje na swojej drodze, i od sposobu, w jaki postępuje w swoich doświadczeniach.

Reinkarnacja" jest narzędziem, którym Bóg posługuje się, aby realizować swoją miłość do stworzenia, ponieważ dzięki niej duch jest szlifowany, krawędzie są przycinane, a dojrzałość duchowa jest osiągnięta poprzez postęp intelektualny i moralny.

AREincarnating jest zatem

możliwości jego rozwoju i bycia szczęśliwym mnożą się".

Okazja do rozwoju pojawia się nieustannie w historii duszy. Poprzez wcielenie, istota jest w stanie osiągnąć doskonałość i zrealizować swój wkład w kontekst stworzenia.

Dlatego zrozumienie potrzeby wielokrotnych egzystencji jest fundamentalne, ponieważ tylko dzięki teorii reinkarnacji możliwa jest nieustanna praca i niezaprzeczalny postęp, niezbędny do postępu i szczęścia.

"Dlaczego dusza wykazuje zdolności tak różne i niezależne od idei nabytych przez wychowanie? Dlaczego u jednych występują pomysły wrodzone lub intuicyjne, które u innych nie istnieją? Dlaczego niektóre osoby, niezależnie od wykształcenia, są bardziej zaawansowane od innych? (Część II, Rozdział V, poz. 222, Księga Duchów).

wielu istnień, który w perspektywie Boskości uaktywnia Sprawiedliwość i Wychowanie.

W miarę jak życie manifestuje się w materii cielesnej, czyli reinkarnuje, pojawia się więcej okazji do oświecenia, nauki i rozwoju świadomości. Dochodzi do spotkań, powtarzania lekcji, nowych odkryć i niezliczonych okazji do uwolnienia się od trudności moralnych.

Ponadto, pojawią się nowe okazje do podjęcia wyzwania, którym jest wzrost poprzez próby, które pojawiły się na naszej drodze. Jest to boskie ustępstwo, w ramach dobrodziejstwa zwanego "czasem", potrzebnego dla rozwoju zdolności, talentów, w ciągłym doskonaleniu się, naszej Duszy.

Jest to w rzeczywistości nowy początek (narodzenie się na nowo), aby osiągnąć Królestwo Boże w sercu istoty. Dusza uświadamia sobie, że jest twórcą swojego przez-

bęogłostawieństwem wzrostu i przebudzenia, ku szczęściu. Podróżnikowi egzystencji pozostaje dziękować Bogu za dar nowego początku i za doświadczenia, które pojawiają się po drodze.

Wdzięczność za wszystko: za dobro, które się wydarzyło; za zło, które się nie wydarzyło; za zło, które było obecne i z którego można się uczyć; za Duchowych Dobroczynców, którzy dzięki swemu natchnieniu sprawiają, że droga reinkarnacji jest lżejsza i gładzsza; za spotkania z bliskimi, rodziną i przyjaciółmi oraz za doświadczenie pięknych i wyjątkowych chwil; za ponowne zjednoczenie z antypatiami i za możliwość powiększenia duchowej rodziny; jak również za bycie tutaj, w tej reinkarnacji.

Lusiane Bahia

Prawnik

Podróż duszy

W etymologii słowa "podróż" znajdujemy francuskie słowo podobne do "jour", które oznacza podróż w ciągu dnia, wyznaczoną przez "wschód" i "zachód" słońca. W mitologii greckiej bóg Helios jest przedstawiany na rydwanie prowadzącym słońce w jego podróży, która kończy się zanurzeniem w oceanie. Nawiązując do metafory z podróżą duszy, rozpoczynamy naszą podróż z bagażem, który przynosimy z naszych przeszłych egzystencji, a

zasobów, wartości i cnót, gdyż jest to jedyny sposób, aby ustanowić harmonijny marsz w naszym "słonecznym powozie". Jednak nie zawsze się to udaje. Lekkoomyślność, brak refleksyjnego nastawienia, egoizm, ślady psychologiczno-duchowe z dzieciństwa, towarzyszą wielu duszom w marszu na poziomie uśpionym, ich świadomości. W tym sensie przypominają one Faetonta, syna Klymeny i Heliosa, który pewnego dnia

Ziemia nasza Szkoła

W swoim słynnym serialu "Cosmos" znany astronom Carl Sagan przedstawił aktualną syntezę tego, co nazwał "Kalendarzem kosmicznym", od Wielkiego Wybuchu, który miał miejsce 13,8 miliarda lat temu, do dnia dzisiejszego. Zgodnie z tym kalendarzem "wielki wybuch" miałby miejsce 1 stycznia. Układ Słoneczny powstałby 1 sierpnia, około 5 miliardów lat temu, a nasza Matka Ziemia, planeta, która nas osłania, pojawiłaby się 15 września, około 4,5 miliarda lat temu.

Na początku jej formowanie było przystosowane do przyjęcia form życia, które miały się pojawić. Ogrzewając i chłodząc, oddzielając i przemieszczając istniejące w niej części ziemi i wody, uniwersalne inteligencje przeprowadzały eksperymenty w celu znalezienia idealnych warunków, aby zapewnić schronienie procesowi ewolucji gatunków. Dopiero 28 listopada Kalendarza Kosmicznego (nieco ponad 2 miliardy lat temu) organizmy jednokomórkowe zaczęły zamieszkiwać naszą planetę

Stopniowo organizmy te stawały się bardziej złożone, dając początek bardziej wyszukany formom życia. Boże Narodzenie "Kalendarza Kosmicznego", 25 grudnia, odnotowuje pojawienie się ssaków, znak o zasadniczym znaczeniu dla ludzkiego doświadczenia, którego ślad sięga dopiero godziny 23.00 i 54 minut "31 grudnia", kiedy to pojawia się Homo Sapiens.

Jak widzimy w tej metaforze, jako ludzkość dopiero raczkujemy, podczas gdy Ziemia, która nas chroni, przygotowywała się do tego przez długi czas. Z tego właśnie powodu nasza planeta może być postrzegana jako szkoła podstawowa dla rozwoju egzystencjalnych możliwości. W niej formy życia rozwijają się i przechodzą transformacje konieczne do ich udoskonalenia. Cechą wyróżniającą człowieka jest zdolność do samoświadomości, co czyni nas jeszcze bardziej odpowiedzialnymi za wybory, których dokonujemy. Niestety, większość z tych wyborów była błędna, co spowodowało niefortunne konsekwencje dla ludzkości. Przykładem tego jest brak szacunku dla naszej Matki Ziemi, Pachamamy rdzennych przodków. Abyśmy nie musieli "powtarzać roku" w tej szkole lub nawet przenosić się do innych, bardziej nieprzyjaznych "szkół", róbmy to, co do nas należy, świadomie realizując nasze tranzyty w kalendarzu kosmicznym.



który Carl Gustav Jung określił jako Zbiorową Nieświadomość. Naszym "rydwanem" jest struktura osobowości, która im bardziej jest ustrukturyzowana, tym lepiej poradzi sobie w Podróży.

Ta nieświadomość, nosząca swoje ślady, sygnalizuje nasze predyspozycje, wartości i sprzeczne pytania. Zgodnie z tą koncepcją, doktryna spirytystyczna wskazuje na istnienie ciała duszy, pośrednika między ciałem fizycznym a duchowym, jako modelu, który organizuje cały system biologiczny, zgodnie z osiągnięciami, słabościami i potrzebami duszy w jej cielesnej wędrówce. W zależności od sposobu, w jaki się zachowuje, mogą zostać wyzwolone pewne predyspozycje, podkreślające potrzeby duszy.

W każdym razie, główną częścią Podróży Duszy jest zdobywanie

zaprażeń spotkać swojego ojca. W radości z tego spotkania Helios spełnił prośbę syna, by mógł powozić rydwanem słońca. W swej impulsywności nie miał jednak równowagi i siły, by powozić większych szkód, został zabity przez grom Zeusa.

Podróż duszy jest dla nas zbyt cenna, abyśmy marnowali zasoby egzystencjalne, cenne możliwości, które zostały nam dane przez boskość dla naszego procesu ewolucyjnego. W tej podróży nie ma fatalizmu ani całkowitego przesądzonego przeznaczenia, ponieważ liczymy na naszą wolną wolę. Obyśmy mieli mądrość, by uczynić z tej podróży drogę ku pełni.

Cláudio Sinoti

Terapeuta Jungowski

Iris Sinoti

Terapeuta Jungowski

Expediente

Jornalista

Katia Fabiana Fernandes - n° 2264

Edição

Evanise M Zwirtes

Colaboração

Maria Angélica de Mattos - Revisora
Cintia C. dos Santos - Traduction en anglais
Karen Dittrich - Traduction en allemand
Hannelore P. Ribeiro - Traduction en allemand
Lenéa Bonsaver - Traduction en espagnol
Nicola P. Colameo - Traduction en italien
Romo Translations - Traduction en français
Seweryna Akpabio-klementowska -
Tłumaczenie na język polski

Reportagem

Lustiane Bahia
Cláudio Sinoti
Iris Sinoti
Evanise M Zwirtes
Davidson Lemela
Sérgio Thiesen

Design Gráfico

Evanise M Zwirtes

Reuniões de Estudos (Em Português)

Sábados: 05.00pm - 07.00pm
Domingos: 08.00pm - 09.30pm
Segundas: 08.00pm - 09.30pm
Quartas: 08.00pm - 09.30pm

Reunião de Estudo (Em Inglês)

Quartas: 06.00pm - 07.00pm

BISHOP CREIGHTON HOUSE
378, Lillie Road - SW6 7PH - London
Informações: + 44 0778484 0671
E-mail: spiritisttps@gmail.com
www.spiritisttps.org
Registered Charity N° 1137238
Registered Company N° 07280490

Życie wewnętrzne

Jesteśmy rozwijającymi się duchami. Uczniami Życia, zaproszonymi do spotkania z samym sobą.

Większość z nas jest utożsamiana z ego, które cierpi, gdy tylko jest zagrożone przez zewnętrzne doznania. Z powodu tej intensywnej identyfikacji z naszym ego, żyjemy na Ziemi nieznanym nam życiem, ukrytym w iluzji materii i bólu naszych własnych niezharmonizowanych myśli i emocji.

Kiedy rozpoczynamy proces samoświadomości, dostrzegamy nasze mentalne i emocjonalne schematy, obserwujemy umysł bez utożsamiania się z nim, rozpoczynając sztukę duchowego przebudzenia.

Jako praktykanci musimy zrozumieć, że nauczanie jest przyswajaniem informacji z życia zewnętrznego, podczas gdy edukacja jest budzeniem wewnętrznej mądrości poprzez etyczną autonomię w obliczu fenomenów naszego życia.

Z zewnętrznego Wszechświata otrzymujemy wskazówki i bodźce, ale decyzja, czy je przyjąć, czy nie, jest osobista. Opcja zależy od wewnętrznego wyboru, wolnej woli. Nieodpowiedzialność za nasze życie jest mechanizmem ucieczki od rzeczywistości. Jest to przerzucanie na innych odpowiedzialności za nasze niezadowolenie. Odpowiedzialność to zdolność do odpowiadania za własne wybory.

Posiadanie autonomii to rozkazywanie samemu sobie. Wymaga odwagi i zaangażowania w życie. Oznacza uczenie się przezwycięzania życiowych frustracji i rozczarowań, oznacza ponowne podążanie drogą bez buntu i strachu. To zrozumienie, że zewnętrzne wyzwania stanowią "materiał pedagogiczny" wykorzystywany przez Życie w celu umożliwienia nam naszego wewnętrznego przebudzenia.

Bez zaangażowania emocjonalnego nie ma żadnego zainteresowania. Bez zainteresowania nie ma motywacji. Bez motywacji nie ma zmiany. Kiedy akceptujemy siebie emocjonalnie, wspieramy samouzdrawianie.

Evanise M Zwirtes

Psychoterapeuta transpersonalny

Duch uczenia się

To, co znajduje się wewnątrz naszej duszy, należy do nas, jest częścią nas samych i nikt tego tam nie umieścił, poza nami samymi.

Od czasu naszych poprzednich wcieleń wybraliśmy, by być takimi, jakimi jesteśmy, nikt nas takimi nie stworzył. To nie byli nasi rodzice, społeczeństwo czy wartości, które

pozostać przy życiu, dominując w naszej przestrzeni, tak jak zawsze to robiły.

Jeśli więc trudno jest zacząć od wewnątrz - co jest ich terenem - zacznij od zewnątrz, zmieniając postawę, zmieniając działania. Czyń dobro, praktykuj dobroczynność, pomagaj bliźniemu, staraj się



nam przekazano. Przez tysiąclecia budowaliśmy naszą osobowość i dziś jesteśmy wynikiem samych siebie.

Sami wybraliśmy, że będziemy samolubni, dumni, aroganccy i nadęci. Są to jakby dodatki lub bryły, które z czasem zostały dodane do naszej osobowości. Dzisiaj zaczęły nam przeszkadzać, ponieważ nie ma miejsca na budowanie szczęścia, jeśli będziemy uparcie trwać przy tych złych nawykach w nas, ponieważ szczęście jest strukturą wewnętrzną.

Musimy stawić czoło wrogowi, nie możemy mu zaprzeczać, w przeciwnym razie on wygra. Nie możemy być naiwni, nie wierząc w jego siłę, ani nie gardząc jego sztuczkami. Jeśli chcemy go skutecznie z nas wytepić, potrzebujemy wiosennych porządków.

Skazy naszego charakteru: pycha, nietolerancja, egoizm, niecierpliwość, są jak żywe istoty, prawdziwi wrogowie i są w nas, nie ma już co im zaprzeczać. Nie myślcie więc, że będzie łatwo, że z dnia na dzień uda wam się je pokonać. Nie dajcie się zwieść, bo one będą dzielnie walczyć ze wszystkich sił, jakie posiadają, aby

sprawiać radość innym, zaczynając od tego, kto jest najbliższ ciębie.

Pewnego razu bogaty biznesmen przyszedł do Chico Xaviera, ponieważ potrzebował pewnych wskazówek. Ponieważ byli przyjaciółmi i łączyła ich pewna więź, odwiedzający mógł swobodnie przyznać, że był przygnębiony i smutny. Nie było jednak żadnego uzasadnienia dla takiego samopoczucia. Miał kochającą rodzinę, szanujące się dzieci i stabilne życie finansowe, ale mimo wszystko uczucie pustki nie ustępowało.

Chico, ze swoim świetlistym spojrzeniem, wniknął głęboko w duszę jego przyjaciela i powiedział: to, czego ci brakuje, to radość innych. Być może mężczyzna był uczciwym biznesmenem, dobrym ojcem, troskliwym i wiernym mężem. Ale, jak wyjaśnił Chico, to nie wystarczy. Musimy robić coś więcej, a nie tylko wypełniać nasze obowiązki czy powinności. Dobro jest dynamiczną postawą, która wymaga działania, ponieważ aby czynić zło, wystarczy nie robić nic lub wykonywać tylko swoje obowiązki.

Davidson Lemela

Neuropsycholog



Prawa uniwersalne

W nieopisanej obfitości światel, kolorów i dźwięków, boczne imperium boskich wszechświatów błyszczy nieskończeniem i majestatycznie. Niezliczone rzesze mgławic i galaktyk przemieszczają się pionowo przez nieskończone przestrzenie, niosąc ze sobą niezliczone gromady miliardów gwiazd, karłowatych lub olbrzymich, nowych lub pulsujących, białych, żółtych, niebieskich i czerwonych, wraz z ich planetami i satelitami, kometami i meteorami, w symfonii piękna, która przekracza wszelkie nasze wyobrażenia.

Wszystko się porusza, wzburza, z niewyobrażalną, harmonijną lub wirującą prędkością, w wirze i eksplozjach, w przemianach i odrodzeniach, w niepowstrzymanym szaleństwie, w którym wszystko jest zrównoważone pod niewidzialnym kierownictwem najwyższego porządku, który panuje nad wszystkim: Duszy Boskiej.

Żyjemy na małej planecie, jak ziarenko piasku na kosmicznej plaży. Myśląc o Prawach Uniwersalnych, nie możemy zapominać o tym, że nasza wizja rzeczywistości jest wciąż ograniczona ze względu na ograniczenia naszego umysłu.

Niemniej jednak, dwa główne aspekty są dla nas bardzo ważne. Pierwszy z nich dotyczy postępu wiedzy, zwłaszcza fizyki, matki nauk. Mechanika kwantowa, teoria względności, astronomia, astrofizyka i kosmologia dały nam, od 14 grudnia 1900 roku, niezwykle postęp w zrozumieniu, jak działa Wszechświat, jak jest. Oczywiście, poprzez jego prawa.

Kiedy myślimy o Prawach Uniwersalnych, powinniśmy myśleć także o Prawach Natury, które rządzą całą rzeczywistością, życiem na planecie, na której żyjemy, obejmujących biologię, chemię, genetykę i wiele innych dziedzin.

Jednak dopiero od 18 kwietnia 1857 roku posunęliśmy się naprzód w kwestiach duchowych, które dotyczą życia ludzkiego, życia Dusz, zarówno tych, które żyją na Ziemi, jak i tych, które żyją w innych światach, w ramach tego, co już powinniśmy wiedzieć i rozumieć. "Księga Duchów", autorstwa kodyfikatora Allana Kardeca, jest dziełem, które w kilku rozdziałach przekazało nam informacje o uniwersalnych Prawach Moralnych, o najbardziej istotnych kwestiach, które Ludzkość musi poznać, aby posuwać się naprzód w swoim nieubłaganym procesie ewolucyjnym.

W tym dziele, najważniejszym ze spirytyzmu, w jego trzeciej części, możemy przestudiować Prawa Moralne w tym, co Duchy Wyższe uznały za istotne dla naszego rozwoju. W pierwszym rozdziale tej części, w pytaniu 614 - "Co należy rozumieć przez prawo naturalne?", odpowiedź łączy je z Bogiem, a więc ujawnia jego uniwersalny charakter: "Prawo naturalne jest prawem Bożym. Jest ono jedynym prawdziwym, które zapewnia człowiekowi szczęście. Człowiek jest nieszczęśliwy tylko wtedy, gdy od niego odstępuje."

W kolejnych rozdziałach możemy przestudiować podział prawa naturalnego na dziesięć części, tak jak to miało miejsce w

Dekalogu, w Tablicach Prawa, pierwszym Wielkim Objawieniu Mojżesza.

Prawa oddawania czci, pracy, rozmnażania, ochrony, zniszczenia, społeczeństwa, postępu, równości, wolności i wreszcie sprawiedliwości, miłości i miłosierdzia są uniwersalnymi prawami związanymi z naszymi interesami ewolucyjnymi, mającymi na celu życie wieczne.

Prawa w ogóle powinny być znane i przestrzegane przez ludzi, przez społeczeństwo, przez cały świat, także przez osoby wcielone, zwłaszcza gdy są to prawa objawione przez Dusze Wyższe, które pragną widzieć nas szczęśliwymi i zaawansowanymi moralnie.

W tym monumentalnym dziele Allana Kardeca i Duchów zrozumiemy, dzięki badaniu prawa naturalnego, zamysły Boga. Warto pamiętać, że trzy Wielkie Objawienia miały i mają podobne cele i zostały nam przekazane w trzech różnych okresach historii ludzkości. Z drugiej strony, uniwersalne prawa związane z nauką o człowieku w szerszym ujęciu zostały opisane przez genialne umysły, które pozostawiły nam wspaniałe dziedzictwo, mające na celu postęp każdego człowieka, takie jak szczepionki, obrazowe metody diagnostyczne w medycynie, odkrycie niezemskich światów wśród gwiazd i galaktyk, nanotechnologia, Międzynarodowa Stacja Kosmiczna, teleskopy Hubble'a i Jamesa Webba.

Bądźmy szczęśliwi, rozwijając się w Uniwersalnej Nauce i Miłości!

Sérgio Thiesen

Kardiolog, fizyk